

ŁODZKIE

ŁODZER

OGŁOSZENIA. ANZEIGER.

Czwartek dnia (4) 16 Czerwca

1864.

Nº 53.

Redakcja i Expedycja przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 279 — Abonament w Łodzi: rocznie Złp. 20, półrocznie Złp. 10, kwartalnie Złp. 5.

Abonament i Inserata przyjmują: w Warszawie A. Liefeldt, ulica Danielewicza Nr. 495. w Kaliszu: J. Mittwoch. — Inserata: od wiersza groszy 10.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II-go,
Cesarza i Samowładcę Wszech Rosyj,
Króla Polskiego,
etc., etc., etc.
Komitet urządzający w Królestwie Polskiem,
z w a ż y w s z y:

Ze stosownie do art. 14 Ukażu Najwyższego z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu Gmin Wiejskich w Królestwie Polskim, zebrania Gmin mają być zwoływane z obowiązku 4-y razy do roku, w terminach jakie oznaczy Komitet Urządzający;

Ze według istniejącego w Królestwie Polskiem zwyczaju, zawieranie rozmaitych prywatnych umów, zmiana robotników i t. p. uskutecznia się po większej części kwartałnie, mianowicie na Wielkanoc, na S-tą Jan, na S-tą Michała i na Nowy Rok, i że w tych terminach tak z powodu świąt jako też i zawieszenia ważniejszych robót w polu, ludność wiejska ma więcej czasu; — na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych postanowił i stanowi:

Artykuł 1. Zgromadzenia Gmin dla uchwał w przedmiotach tychże Gmin dotyczących, zwoływanie będą obowiązkowo przez Wójta Gminy cztery razy do roku, a mianowicie: w drugiej połowie miesiąca Marca, Czerwca, Września i Grudnia.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczonem być ma, porucza się Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, oraz miejscowym Komisjom spraw włościańskich i Zarządom Wojskowo-Policynym, w czym do nich należy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem d. 7 (19) Kwietnia 1864 r.

Podpisano: Namieśnik, Jenerał-Adjudant,
Hrabia Berg.

Członek Komitetu Urządzającego,
Ks. Czerkaski.

Za zgodność: Radca Stanu, Draszusow.

Ogłoszenia policyjne.

Policyjny wykonawca otrzymała rozkazy, aby te osoby, które dobrowolnie meldowały się władz z band powstańczych i po złożeniu przysięgi na wierno-poddanstwo Monarsze, przemieszczą w mieście Łodzi, zobowiązując do meldowania się raz w tydzień, to jest w każdą niedzielę o godzinie 8 rano w biurze właściwego cyrkułu, celem kontrolowania, czy wszyscy są na miejscowości obranego pobytu; o czym zawiadamiając obywateli miasta Łodzi, zarazem nadmieniam, iż i oni nad osobami tej kategorii, mieszkającymi w ich domach, winni mieć

Donnerstag, den (4.) 16. Juni.

1864.

Redaction und Expedition Petrikauer Straße
Nro. 279. — Abonnement in Łodź: jährlich 20 fl.,
halbjährlich 10 fl., vierteljährlich 5 fl.

Abonnement und Anzeigen für unsere Zeitung nehmen an: in
Warschau A. Liefeldt, Danielewitscher Straße 495. — In Kaliszu
J. Mittwoch. — Inserate: die Zeile 10 Groschen.

Im Namen Seiner Majestät
ALEXANDER II.,

Kaisers und Selbstherrschers aller Preußen, Königs von Polen,
rc. rc. rc.

das Organisations-Komitee im Königreich Polen,
in Betracht:

dass laut Art. 14 des Allerhöchsten Utaß vom 19. Februar
(2. März) 1864 über die Einrichtung der Dorf-Gemeinden im
Königreich Polen, die Gemeinde-Versammlungen jährlich viermal
einzuberufen sind, und in den Terminen, welche das Organiza-
tions-Komitee bestimmen wird;

Dass nach, im Königreiche Polen, üblichem Gebranche, das
Schließen verschiedener Privat-Verträge, Wechselung der Arbeiter
und dgl. größtentheils vierteljährlich stattfindet, und zwar zu
Ostern, Johanni, Michaeli und Neujahr, und dass zu diesen
Zeiten, sowohl wegen Festtagen als auch wegen dem Ruhen der
wichtigsten Feldarbeiten, die Landbevölkerung mehr Zeit hat; —
hat auf Vorstellung der Regierungs-Kommission des Innern ver-
schlossen und beschließt:

Art. 1. Die Gemeinde-Versammlungen, welche Beschlüsse
über Gegenstände zu fassen haben, die dieselben Gemeinden be-
treffen, sind vom Gemeinde-Woje pflichtgemäß des Jahres vier
Mal zusammen zu berufen, und zwar: in der zweiten Hälfte der
Monate März, Juni, September und Dezember.

Art. 2. Die Ausführung dieser Bestimmung, welche in das
Gesetz-Journal aufzunehmen ist, wird der Regierungs-Komis-
sion des Innern, so wie den örtlichen Kommissionen für Bauern-
angelegenheiten und den militärisch-polizeilichen Verwaltungsb-
hörden, in wiefern es eine jede betrifft, übertragen.

Geschehen in Warschau auf der Sitzung des Organisations-
Komitee's im Königreich Polen, den 7. (19.) April 1864.

(unterz.) Statthalter, General-Adjutant:

Graf Berg.

Mitglied des Organisations-Komitee's:

Fürst Czerniakski.

Für die Übereinstimmung:

Staats-Rath, Draszusow.

Polizeiliche Bekanntmachungen.

Die ausübende Polizei hat Befehl erhalten, diejenigen Personen, welche von Aufrührerbanden freiwillig zurückkehrten, sich der Behörde meldeten und nachdem sie den Eid für Unterthanentreue gegen den Monarchen abgelegt hatten, in der Stadt Łodź wohnen, zu verpflichten, sich wöchentlich einmal, nämlich jeden Sonntag früh 8 Uhr in der Kanzlei des betreffenden Zirkels zu melden, damit kontrolliert werden könnte, ob alle sich an dem erwählten Aufenthaltssorte befinden. Indem ich dieses den Bürgern der Stadt Łodź bekannt mache, bemerke ich zugleich, daß auch sie derer in ihren Häusern wohnende

pewien nadzor, i zwracać uwagę na ich postępowanie, bowiem ostrzegam, iż w razie gdyby który z nich zbiegł, właściciel tego domu w którym on mieszkał, do surowej odpowiedzialności pociągnięty zostanie, jeżeli natychmiast nie uwiadomi Władze.

w Łodzi dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1864 r.
POLICMAJSTER MIASTA ŁODZI
Major Kaliński.

OBWIESZCZENIE

Magistrat miasta Łodzi

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca r. b. odbywać się będzie w komorze celnej Herby, licytacja na sprzedaż towarów skonfiskowanych; powiększej części bawełnianych, wełnianych i krótkich, w ogółie na rs. 1200 ocenionych.

w Łodzi d. 2 (14) Czerwca 1864 r.

Prezydent: A. Rosicki.
Sekretarz: Bednarzewski.

Magistrat Miasta Łodzi.

Ponieważ upoważnienia wraz z kwitaryuszami do poboru składek kwaterunkowych za rok 1863 i transportowej za rok 1864, Kasie miejskiej doręczone zostały — Magistrat przeto wzywa właścicieli domów w mieście tutejszem, aby pospieszyli z uiszczeniem rzecznego należności, gdyż po upływie dni 14, egzekucja wojskowa do zalegających zareglowaną będzie.

w Łodzi dnia 2 (14) Czerwca 1864 r.

Prezydent: A. Rosicki.
Sekretarz: Bednarzewski.

Der Stellvertreter

von

G. P.

(Fortsetzung von Nr. 52.)

Auch dabei wollte sich Ellen nicht von ihm trennen, es drängte sie, vollständig abzuschließen mit einer Vergangenheit, deren Freuden keinen Werth mehr für sie hatten, und der etwas fehlte, was sie jetzt besaß, und was ihr alles Andere ersehnte, die Liebe ihres Gatten und ein Herz, das ganz für ihn aufgegangen war.

Lord E. hatte in der Bizarerie seiner Beschlüsse alle Empfangsfeierlichkeiten verbeten, unbemerkt wollte er einzehen mit seiner Gemahlin; dagegen hatte er zur Stunde seines Eintreffens die ganze Aristokratie der Nachbarschaft eingeladen, um ih sofort seinen Besitz, seine Gemahlin, zum Theil sich selbst vorzustellen. Die Neugierde war auf's Höchste gespannt. Richard lag es ob, daß Fest herzurichten, zu dem Wirth und Gäste zugleich eintreffen sollten. Haushofmeister, Köche und Dienerschaft wurden aus London mitgenommen. Es war ein mühseliger Tag, denn es blieb nur noch einer. Ellen ging dem Gatten nicht von der Seite. Sie, so hatte er es bestimmt, sollte Lord E. in ihre Zimmer einführen, die dann nur schnell die Kleider wechseln und die Gäste empfangen wollte.

Mit welchen Empfindungen betrat die junge Frau die Räume, die sie vor wenigen Wochen mit solchem Schmerz verlassen hatte! Ohne alles Verlangen sah sie jetzt die Pracht, die ihr ein so beneidenswerther Besitz erschienen war, zunächst das, was jetzt hinzugekommen war, die reichen Kleider, die in der Toilette zur Wahl ausgelegt waren, den Schmuck, der ihr vom Toilettentisch entgegen glänzte. Und es waren doch alle die Stoffe, die sie nach ihrer Angabe hatte fassen lassen. Richard war ihr gefolgt. Er beobachtete die junge Frau mit dem zärtlichsten Blick der Liebe. Keine Spur des Verlangens malte sich auf den ruhigen zufriedenen Zügen.

„Wie überrascht mich wieder deine reizende Schönung, Ellen!“ sagte er. „Wie geschmackvoll sind die Kleider, deren Stoff du gewählt, wie reich die Juwelen in ihrer Fassung! Glaubst du nicht, daß Lord E. glücklich sein muß in diesen

Personen gewissermaßen beaufsichtigen und deren Ausführung beobachten sollen, denn wenn einer von ihnen entläuft und der Besitzer des Hauses, in welchem er wohnte, meldet es nicht sofort der Polizeibehörde, so wird er zur strengen Verantwortung gezogen.“

Łódź, den (30. Mai.) 11. Juni 1864.

Der Polizeimeister der Stadt Łódź:
Major Kaliński.

Bekanntmachung.

Der Magistrat der Stadt Łódź macht öffentlich bekannt, daß den (10.) 22. Juni d. J. in der Zollkammer Herby eine Auktion zum Verkaufe konfiszierter, größtentheils baumwollener, schaafwollener und kurzer Waaren, welche im Ganzen auf 1200 Rub. Silb. geschätzt sind, stattfinden wird.

Łódź, den (2.) 14. Juni 1864.

Präsident: A. Rosicki.
Sekretär: Bednarzewski.

Der Magistrat der Stadt Łódź.

Der hiesigen Stadt-Kasse sind mit der Ermächtigung zugleich die Quittungsbücher zum Einziehen des Einquartierungsgeldes für das Jahr 1863 und des Transportgeldes für 1864 eingehändigt worden. Der Magistrat fordert deshalb alle Hausbesitzer der hiesigen Stadt auf, sich mit der Zahlung dieser Steuer zu beeilen, da nach Verlauf von 14 Tagen gegen die im Rückstande befindlichen eine militärische Exekution eingeleitet werden wird.

Łódź, den (2.) 14. Juni 1864.

Präsident: A. Rosicki.
Sekretär: Bednarzewski.

beauglich prächtigen Räumen, im Besitz dieser Schäfe?“ — Ellen sah ihn mit einem klaren seelenvollen Blick an. „Glücklich?“ erwiederte sie, „ja, wenn sie ihren Gatten liebt.“

Die Stunde, in der der Besitzer sein Schloß begrüßen sollte, rückte immer näher. Schon füllten sich die erleuchteten Räume der Empfangszimmer mit Gästen. Richard im festlichen Anzug, um den Freund zu begrüßen, traf die letzten Anordnungen mit dem Haushofmeister und den Dienern. Dann suchte er seine Frau auf, die im Boudoir der Herrin im einfachen Hausskleide mit bebendem Herzen wartete. Sie ruhte nicht wie sonst in den weichen Fauteuils, sie stand bescheiden, etwas bekommnis, mit dem Rücken an das Fenster gelehnt, als der Gatte eintrat.

„Ellen,“ sagte er, „der Lord ist so eben eingetroffen. Er ist zufrieden mit unserer Einrichtung.“ — Ein bitteres Lächeln zog über die Züge der jungen Frau. „Aber seine Gemahlin“, fuhr Richard fort, „hat Unpässlichkeit zurückgehalten und wir sehen uns auf einmal in Verlegenheit, wer als Wirthin die Gäste empfangen soll. Er hat mich beauftragt, dir diese Bitte vorzutragen.“

„Mir?“ sagte Ellen befremdet. „Ich soll alle die vornehmsten Gäste empfangen, und in diesem Anzuge?“ — „Wähle eines von den Kleidern, die dort bereit liegen, aber schnell, wir haben keine Zeit zu verlieren.“ — Ellen zögerte. „Wenn du es wünschst“. — Richard winkte bejahend. — „Dann wohl auch das noch“.

Wir müssen hier einen Brief einschalten, der uns im Original vorgelegen und auf den wir zum Theil unsere ganze Erzählung begründet haben. Es ist ein Brief Lord E.'s an seinen Oheim und Vormund, den dieser am Morgen des Tags empfing, an dem wir jetzt in unserer Erzählung stehen. Er wirft zugleich ein Licht auf eine Persönlichkeit, die wir jetzt in unsere Erzählung einführen müssen, auf Lord E. Er schreibt:

„ Ihnen nächst meinem Gewissen bin ich Nächtheit schuldig von meinen Handlungen. Zuerst muß ich mich gegen den Vorwurf verteidigen, den man mir oft im Leben machte, das Bizarre, Außergewöhnliche zu lieben und darnach zu haben. Wenn das, was ich beschlossen und ausgeführt, das Einfachste ist, was die Gesetze der Pflicht, der Ehre, der Mensch-

M e l d o w a n o d o w y j a z d u :

Zelman Fisch, kupiec z Rosy, d. 17 czerwca r. b.
 Josek Fisch, kupiec z Rosy, d. 17 czerwca r. b.
 Dawid Berman, kupiec z Rosy, d. 19 czerwca r. b.

Abram Icek Najman, mieszkaniec miasta Brzezin zagubił w Łodzi swój paszport, przez tameczną Władzę wydany, znalazca takiego, raczy złożyć w zarządzie policyi miasta Łodzi.

w Łodzi d. 3 (15) Czerwca 1864 r.

I n s e r a t a

K A N T O R P O D F I R M A
M. Boehm et Comp.

do załatwiania interesów

S P R D Y C Y J N O - K O M M I S O W Y C H

I A G E N T U R Y,

polecam łaskawej pamięci; zapewniając rzetelność i rychłą usługe.

Kędz d. 1 Czerwca 1864 r.

Moritz Boehm.
Henryk Ollendorf.

Dnia 24 czerwca 1864 przenoszę mój magazyn towarów pod N. 273 lit. B przy ulicy Piotrzkowskiej do domu W-go W. Zand, niedaleko poczty obok sklepu W-go Józefa Zand, et Comp. Benjamin Krusche.

Szymon Rogoziński na Starem mieście pod Nr. 24 wywabia plamy z sukna, jedwabiu, kamlotu i t. p.

Lilichkeit, die Anforderungen meines Standes vorschreiben, so ist er falsch. Wenn aber dieses Einfachste aus dem Gleise des Gewohnten ablenkt, ist es noch immer nicht Bizarerie".

„Ich hatte mich niemals um die Verwaltung meines Vermögens bekümmert, so lange es in Ihren treuen Händen lag. Später, als meine Volljährigkeit mich auf Reisen trug, wollte ich diese, die zu meiner Bildung nothwendig erschienen, nicht abbrechen — nur weil ich reich war. Sollte ich eine Lebensfreude müssen, die selbst dem Unbemittelten zu Gebot stand? Aber es kameu mir Nachrichten zu, daß die unbeaufsichtigten Beauftragten einen Theil ihrer Pflichten vernachlässigten. Sollte ich das zugeben, durch eigene Sorglosigkeit die Verantwortung auf mich laden, daß sie nachlässig, dadurch vielleicht Betrüger würden? Da sah ich, daß der Besitz Verpflichtungen auferlegt, und schickte mich an, sie zu erfüllen. Aber ich wußte nichts von Geschäften und mußte diese erst lernen, ehe ich mich an die Spize derselben stellte. Die wenigsten meiner Beauftragten kannten mich. Ich kam also nach England und hätte sie beobachten können, aber die Rolle eines Spions, selbst in eigenen Angelegenheiten, schien mir eine unwürdige. Ich wählte also den Ausweg, als mein eigener Bevollmächtigter aufzutreten. So konnte ich lernen und trat doch offen den Leuten gegenüber, die, wenn sie etwas zu verbergen hatten, es mir verbergen mußten, so gut als dem, dessen Bevollmächtigter ich schien. Sie alle aber haben das Vertrauen gerechtfertigt, das Sie in sie setzten, als Sie ihnen meine Angelegenheiten übergeben, und sie dürfen so wenig vor mir erröthen, als ich vor Ihnen, wenn ich mich Ihnen nenne. Ich habe gelernt, meinen Besitz zu verwalten; wenn Sie also dem Wege zürnen, den ich zu diesem Ziele eingeschlagen, so nehmen Sie den Erfolg als meinen Fürsprecher".

„Ein anderer Punkt wird Ihre Nachsicht mehr in Anspruch nehmen. — Ich bin verheirathet, seit fast zwei Jahren verheirathet, mit einem Mädchen unter meinem Stande. — Nehmen Sie vorweg das Geständniß, daß ich nicht aus Vorurtheil, sondern aus Überzeugung ein entschiedener Gegner der sogenannten Mißheirathen bin. Die Sonderung der Stände hat Englands sociale Zustände bestätigt. Eine Mißheirath aus pecuniären Interessen ist verächtlich, aus momentaner Verliebtheit Schwäche. Wo starke Charaktere die Über-

Z u r A b r e i s e g e m e l d e t:

Selman Fisch, Kaufm. aus Rusl. den 17. Juni d. J.
 Josef Fisch, Kauf. a. Rusl. den 17. Juni d. J.
 David Bärmann, Kaufm. aus Rusl. d. 19. Juni d. J.

I n s e r a t e

Mit dem 22. März d. J. wird in der neu eröffneten

Niederlage

CHINESISCHEN THEES

unter der Firma

K. Wierzbowski et Comp.

in Warschau

an der Krakauer-Vorstadt im Hause der Missionäre Nr. 406 gegenüber dem Standbild des Kopernikus der Thee zu folgenden festen Preisen verkauft:

Nro. 1	Schweizer Thee	5 fl. — gr.
" 2	von starkem Blatt	5 fl. 15 gr.
" 3	gewöhnlicher von an- genehmem Geruch	6 fl. 20 gr.
" 4	bessere Sorte	8 fl. — gr.
" 5	aromatischer	10 fl. — gr.
" 6	mit Blüthen, Aus- wahl stark	13 fl. 10 gr.
" 7	Auswahl, leicht	16 fl. — gr.
" 8	Liansin-Thee der besten Gattung, ge- nannt Kaiserthee	20 fl. — gr.

Kaufleute und Abnehmer in größeren Parthien erhalten Rabatt.

Wierzbowski et Comp.

zeugung gewinnen, daß das Ablenken von der gewohnten Sitten ihr Glück ist, haben sie das Recht, dieser Überzeugung zu folgen; aber es ist Vermessenheit, sich diese Stärke zuzutrauen, denn die Erfahrung hat gelehrt, daß die Mißheirathen eine Reihe von Mißverhältnissen mit sich führen, an denen das Glück der Ehe scheitern kann".

„Mein Fall ist ein anderer. Ein würdiger Mann, der mein Freund war und mich für seines Gleichen hielt, vertraute mir sterbend sein einziges Kind. Wie die Verhältnisse lagen, blieb mir kein anderer Weg, dieses Vermächtniß zu erfüllen, als dem Mädchen meine Hand zu reichen. Sie nahm sie an, und bis zu dieser Stunde weiß sie nicht, wer ich bin. Warum, werden Sie fragen, vertraute ich mich ihr nicht, als ich ihr die Hand reichte? Die Antwort ist einfach. Ellen liebte mich nicht. Entweder hätte sie meine Hand angenommen, weil ich reich und vornehm bin, oder sie hätte sie gerade aus diesen Gründen ausgeschlagen. Ihr Charakter hätte das letztere gewählt, und das durfte nicht sein. Ich mußte ihr die Bildung zu geben suchen, die ihrem künftigen Stande geziemt; das ist geschehen, und ebenbürtig an Bildung tritt sie in die Gesellschaft, der sie von jetzt angehört; aber sie mußte ebenbürtig werden, ehe sie Lady E. wurde".

„Für mich aber wollte ich noch mehr. Ich wollte, daß meine Frau mich auch lieben sollte, daß meine Liebe ihr mehr gälte, als der Glanz des Reichtums und des Standes, den sie durch mich empfangen würde. Ich habe sie gewöhnt an den liebenswürdigen Luxus der vornehmen Welt, und doch weiß ich, sie liebt mich genug, um ihm meinetwegen zu entsagen, und so wird sie sich auch meinetwegen daran erfreuen, ohne sich davon blenden zu lassen. — Es war nicht eine bizarre Laune, die mich leitete, noch ein psychologisches Spiel, das ich trieb, es war ein festes, vorgefechtes Ziel, und ich habe es erreicht".

„Und nun, mein verehrter Oheim; mein theurer väterlicher Freund: lernen Sie Ihre Richte kennen, und ich fordere mehr von Ihnen, als Ihre Verzeihung, ich fordere, daß Sie gut heißen, was ich gethan. Als Zeichen, daß Sie das thun, erwarte ich Sie auf meinem Schloß...“

So ungefähr der Inhalt des Briefes, der zugleich ein Rätsel löst, das der Leser längst errathen haben wird.

(Schluß folgt.)

C E N Y HERBATY CHINSKIEJ

Z NOWO ZAŁOŻONEGO SKŁADU

pod firmą

K. Wierzbowski i Sp.

w Warszawie

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu księży Misionarzy Nr. 406 naprzeciw statui Kopernika.

Nr 1. Herbata czarna	funt złp. 5	—
.. 2. " " grubego liścia	" 5 gr. 15	
.. 3. " " zwyczajna z przyjemnym zapachem	" 6 " 20	
.. 4. " " lepszego gatunku	" 8 " —	
.. 5. " " aromatyczna	" 10 " —	
.. 7. " " z kwiatem (amator-ska) wyborowa mocna	" 13 " 10	
.. 7. " " z kwiatem wyborowa delikatna	" 16 " —	
.. 8. " Liansinska najlepszego gatunku zwana cesarską herbatą	" 20 " —	

Ceny stałe.

K. Wierzbowski i Spółka.

Otrzymałem pierwszy transport
PIWA ANGIELSKIEGO

Polecam się łaskawej pamięci.

H. Finster. Ulica Piotrkowska Nr. 608.

Ein Bogen positivchen für Liebhaber, so wie eines vergleichen für Kinder empfiehlt und Reparaturen solcher Instrumente übernimmt

S. Sarnowski,
Widzewer Straße Nr. 1113.

Das an der Bulczansta Straße unter Nr. 808 gelegene Vorderhaus mit Hintergebäuden und Stallung, nebst Grundstück von 5 Etagen (zum Bau einer Windmühle geeignet), auf welchem sich folgende Ausaat befindet: Roggen 2½ Körzer, Kartoffeln 16 Körzer und etwas Sommersaat — ist sofort zu verkaufen. — Auf dem Hause können 4 bis 5000 fl. poln. stehen bleiben. Näheres zu erfragen bei dem Eigentümer Lundwig Marek.

Telegraphische Course.

Lodz, den 15. Juni. — Warschau, den 15. Juni.

Berlin, den 14. Juni 1864.

Berlin.	Geld
Schätz-Obligationen	74 3/4
Pfand-Briefe	78 7/8
Bank-Noten	83 5/8
Kurz-Warschau	83 5/8
Petersburg 3 Wochen	91 1/8
London 3 Monat	6.19 7/8
Hamburg 2 "	150 1/2
Wien 2 "	86 1/4
Beim-Wolle: fest höher.	

Warszawa.

Petersburg	99
Berlin	106.65
London	7.19
Wien	93.60
Hamburg	161.25
Pfand-Briefe	14.45
Schätz-Obligationen	88

w Drukarni J. Petersilge.

Den 24. Juni 1864 verlege ich mein Waaren-Lager nach Nr. 273 lit. B Petrikauer Straße in das Haus des Herrn W. Band, unweit der Post und neben Herren Joseph Band u. Comp. gelegen.

Benjamin Krusche.

2) Den 14. Juni d. J. verlege ich mein

GARN-LAGER

nach dem „Neuen Ringe“ Nr. 7 in das Haus des Herrn Bernhard Ginsberg.

Wilhelm Ginsberg.

An der Petrikauer Straße Nr. 255, unweit dem neuen Ringe ist ein

Bauplatz,

37 1/2 Ellen an der Front lang, sofort zu verkaufen. Nähere Auskunft ertheilt E. Halang, Nr. 785.

Unterzeichneter empfiehlt sich mit Aufnahmen von Landschaften nach der Natur, Malen in Öl auf Seide, Leinwand, Holz, Leder u. s. w. so wie in Aquarell,

zum Anfertigen von Lehrbriefen, Diplomen u. s. w., Vorzeichnen zum Sticken, auf Leder, Sammet, Seide und Wäsche, Malen von Schildern, Firmen und Fenstervorjekern; so wie zum Gravieren in verschiedenen Metallen.

Paradies.

Louis Vendorf.

Simon Rogozinski, in der Altstadt Nr. 24 empfiehlt sich einem geehrten Publikum zum Steinigen von Flecken aller Art aus Tuch, Seide, Camelot u. dgl.

Hente Donnerstag den 16. Juni

3. Concert

im Garten zum

,ELISIUM‘‘.

Nachher

TANZ - VERGNUEGEN.

R. Wisnowski.

Lodz, den 16. Juni. — Warschau, den 16. Juni.
Berlin, den 15. Juni 1864.

Berlin.	Geld
Schätz-Obligationen	74 3/4
Pfand-Briefe	78 7/8
Bank-Noten	83 5/8
Kurz-Warschau	83 5/8
Petersburg 3 Wochen	91 1/8
London 3 Monat	6.19 7/8
Hamburg 2 "	150 1/2
Wien 2 "	86 1/4
Beim-Wolle: fest.	

Warszawa.	
Petersburg	99
Berlin	106.87 1/2
London	7.20
Wien	93.60
Hamburg	162.
Pfand-Briefe	14.50
Schätz-Obligationen	88

Gedruckt bei J. Petersilge.